

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr.

Wilno, dnia 5 października 1934 r.

1144.-

T r e ś ć n u m e r u:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. "Liet.Aidas" o polityce Niemiec i Polski.-	I.	1.
K r o n i k a .		
2. Zainteresowanie Anglików spowodu paktu bałtyckiego."	"	2.
3. Groźby prasy niemieckiej pod adresem Litwy.-	"	"

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

4. Nowy członek Rady Stanu.-	III.	"
VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.		
K r o n i k a .		
5. Dokoła skargi Meyera.-	VII.	"
6. Otwarcie Instytutu Handlowego w Kłajpedzie:-	"	"

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Liet .Aidas" o polityce Niemiec i Pol-
s ki . "Lietuvos Aidas" Nr.225 z 3.X.1934 r. Art.p.t. "Niemcy po Ge-
newie". Streszczenie:

Widoczne wzmocnienie się Ligi Narodów nie mogło pozostać bez echa w Niemczech, Niemcy, wycofując się z Ligi Narodów spodzie-
wały się wyrzucić na instytucję genewską presję. W rzeczywistości
stało się inaczej. Naogół biorąc, wyjście Niemiec z Ligi Narodów
nie powstrzymało pracy nad zapewnieniem pokoju, jaką Liga Narodów
prowadzi. W związku z tem Niemcy zaczynają dziś rozumieć, że,
opuszczając Ligę Narodów, nie osiągnęły swego celu.

Z drugiej strony politycy genewscy nie mogą nie widzieć ujem-
nych skutków, jakie przyniosło samym Niemcom ich ustąpienie z L.N.
Największym bodaj ciosem dla polityki niemieckich narodowych socja-
listów jest wejście do L.N. Sowieców. Sowiety, stając się członkiem
L.N. zajęły, rzec można, wśród mocarstw europejskich miejsce, zajmo-
wane poprzednio przez Niemcy. Z drugiej strony wejście Sowieców do
L.N. pozbawiło stosunki niemiecko-sowieckie charakteru, jakiego
stosunki te nabrały po porozumieniu w Rapallo.

Drugim wielkim ciosem, jaki spotkał politykę niemiecką po
ustąpieniu z L.N. jest porozumienie Francji, Anglii i Włoch w spra-
wie utrzymania niepodległości Austrii. Porozumienie to z jednej
strony zagradza Niemcom drogę do Anschlussu, z drugiej zaś stanowi
niemiłą dla Niemiec front trzech państw, skierowany przeciwko Rze-
szy.

Polityka wschodnia Niemiec wywołała wspólną troskę we wszyst-
kich krajach, którym istotnie zależy na pokoju. Do trzech mocarstw,
które dotychczas uzgadniały swe wysiłki w tej dziedzinie, obecnie
przystępują aktywnie Sowiety, których niemiecka polityka wschodnia
szczególnie dotyczy. Z tego względu Niemcy nie mogą dziś nie poczuć
izolacji politycznej, w której się znalazły dzięki zainicjowanemu
przez narodowych socjalistów kierunkowi polityki zagranicznej. Pra-
sa niemiecka, acz ostrożnie próbuje poruszać korzyści, jakiby Niem-
cy miały, gdyby nie wystąpiły z L.N.

W międzyczasie Niemcy dążą do powetowania swych przegranych
w inny sposób. Usiłują one wyzyskać przeciwności polityczne, jakie
w Europie Centralnej nie są jeszcze wyeliminowane. Uwagę niemiecką
zwracają na siebie w tym względzie trzy państwa: Węgry, Jugosławia
i Bułgarja, nie licząc oczywiście Polski, która, sądząc z jej poli-
tyki w Genewie, stanęła już otwarcie po stronie niemieckiej. Ostat-
nie wiadomości o podróży von Papena do Budapesztu i przewidzianej
wizycie Goembesa w Warszawie i Rzymie świadczą, iż polityka niemiec-
ka dąży tu do pewnych celów. Nie trudno się tych celów domyśleć.
Dzięki porozumieniu z Polską z 26 stycznia r.b. udało się Niemcom
oderwać od Francji jej najwybitniejszego sojusznika i zaprząć go
do wozu polityki niemieckiej.

Dlaczego by więc nie udało się Niemcom oderwać Jugosławję
od Małej Ententy lub Węgier od Włoch? Zarówno w Jugosławji, jak w
Węgrzech jest dosyć dróg dostępnych dla polityki niemieckiej. Nie
od dzisiaj już zresztą Niemcy podjęły wysiłki, by zburzyć cementu-
jącą politykę francuską w Europie Centralnej. Narazie mówi się o
projektowanym przez Niemcy sojuszu z Polską, Węgrami i Austrią.
Drugim etapem polityki niemieckiej byłoby przyłączenie się do tego
sojuszu Jugosławji i Bułgarji.

Rzeczywistość nie daje narazie podstaw do sądzenia, by pla-
ny takie były realne. Wizyta króla Aleksandra w Sofji w ostatnich
dniach września r.b. wykazała niewątpliwie wielkie zbliżenie między
Bułgarją a Jugosławją. Jednak od zbliżenia tego oczekuje się przy-
łączenia Bułgarji do paktu ateńskiego, a nie oderwania się Jugo-
sławji od Małej Ententy. Należy również wątpić, by Włochy poparły
plany niemieckie wzmocnienia się w Europie Środkowej. W związku z
tem przejście Węgier i Austrii w orbitę polityki niemieckiej jest
bardziej niż problematyczne. W to przejście widocznie nie wierzą
nawet najnowsze sojuszniczki Niemcy i Polska. Gwałtowne zbrojenie
niemieckie oraz dekret prezydenta polskiego o powszechnem przygoto-
waniu wojskowym wyraźniej, niż wszelkie wywody świadczą, iż sojusz
niemiecko-polski nie widzi dróg wyjścia z politycznej izolacji, w
jakiej obecnie się znalazł i wszystkie swe nadzieje opiera na zbroj-
nej sile wojskowej.-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI WAGRANICZNEJ.

"I t e j A i d e a" o p o l i t y c e N i e m i e c i P o l i -
a k t i "Lietuvos Aidas" Nr. 325 z 3.X.1934 r. Art. p. l. "Wiemcy po Ge-
nowie". Stronach 10.

Widoczne wzmocnienie się Ligi Narodów nie mogło pozostać bez echa w Niemczech. Niemcy, wysortując się z Ligi Narodów zgodnie z jej statutem, nie wywarł na instytucję genewską presję. W rzeczywistości stała się inercyjną. Należałoby więc, wyjechać Niemiec z Ligi Narodów nie powstrzymać pracy nad zapewnieniem pokoju. Jaka Liga Narodów prowadzi. W związku z tem Niemcy zastanawiają się, czy nie wypada opuścić Ligi Narodów, nie odstąpić swego celu.

Z drugiej strony politycy genewscy nie mogą nie widzieć w nich skutków, jakie przyniosła sama Niemcom ich abstencja z L. N. Największym bodźcem dla polityki niemieckich narodowych socjalistów jest wejście do L. N. Sowietów, Sowiety, stając się członkiem L. N. naty, rzecz można, wada mozaik europejskiej mapy, najmo- wane porządnie przez Niemcy. Z drugiej strony wejście Sowietów do L. N. posiadało znaczenie niemiecko-sowietckie charakteru, jakiego znaczenie to miały po porozumieniu w Rapallo.

Drugim wielkim ciosem, jaki spotkał politykę niemiecką po ustąpieniu z L. N. jest porozumienie Francji, Anglii i Włoch w spra- wie utrzymania niepodległości Austrii. Porozumienie to z jednej strony zagroziło Niemcom drogę do Anschlussu, z drugiej zaś stanowiło niemiły dla Niemiec front trzech państw, skierowany przeciwko Rze- czy.

Polityka wschodnia Niemiec wywołuje w ogólnie troskę we wszech-
kich krajach. Którym krajom należy na początku. Do trzech mocarstw, które dotychczas uważały się wyjątki w tej dziedzinie, obecnie przystępuje aktywne Sowiety, których niemiecka polityka wschodnia szczególnie dotyczy. Z tego względu Niemcy nie mogą być nie pozbawionej politycznej, w której się znalazły dzięki zainicjowaniu przez narodowych socjalistów kierunkowi polityki zagranicznej. Fra- za niemiecka, nie ostrożnie próbując porozumieć, jakoby Niem- cy miały, gdyby nie wzięły z L. N.

W międzyczasie Niemcy chcą do powołania swych przegranych w inny sposób. Ustaje one wyjątkość przeciwności politycznej, jakie w Europie Centralnej nie są jeszcze wyeliminowane. Uwagę niemiecką kierują na siebie w tym względzie trzy państwa: Węgry, Jugosławia i Bułgaria, nie licząc oczywiście Polski, która, będąc z tej poli- tyki w Genewie, starała się otworzyć po stronie niemieckiej. Osta- nie wiadomości o podróży von Ribbentrop do Budapesztu i przewidywanej wizycie Goebbelsa w Warszawie i Ryżu nie świadczą, iż polityka niemiec- ka dąży do pewnych celów. Nie trudno się tych celów domyślić.

Dotyczy porozumienia z Polską z 26 stycznia r. b. udało się Niemcom odwrócić od Francji jej najwybitniejszego sojusznika i sprząść go do wron polityki niemieckiej.

Discego by więc nie udało się Niemcom odwrócić Jugosławie od Małej Ententy lub Węgier od Włoch? Narówno w Jugosławii, jak w Bułgarii jest choćby drogą dostępną dla polityki niemieckiej. Nie odwołując się do reszty Małej Ententy, by skłonić do zmiany jej polityki francuskiej w Europie Centralnej. Warznie mówi się o projektowaniu przez Niemcy sojuszu z Polską, Węgrami i Austrią. Czynnikiem polityki niemieckiej byłoby przywrócenie się do tego sojuszu Jugosławii i Bułgarii.

Rozsądzając nie daje nadziei podatw do odwołania, by dla-
my takie były realne. Wizyta Króla Aleksandra w Delfi w ostatnim dniu września r. b. wykazała niewątpliwie wielkie odwołanie między Bułgarią a Jugosławią. Jednak od odwołania tego oczekuje się przy-
jęcia Bułgarii do pakietu słonecznego, a nie odwołania się Ju-
gacji od Małej Ententy. Należy również wątpić, by Włochy poparły plany niemieckie wzmocnienia się w Europie środkowej. W związku z tem przedsięwzięcie i Austrii w orbitę polityki niemieckiej jest bardzo nieproblematyczne. W to przedsięwzięcie widocznie nie wierzą nawet najnowsze sojuszniki Niemcy i Polska. Gwałtowne sprężenie niemieckie oraz dążenie przywrócenia polskiego o powrocie przysto-
wania wojskowej wyznaczeń, nie wszelkie wywoływać, iż sojusz niemiecko-polski nie widzi drogi wyjścia z politycznej izolacji, w której obecnie się znalazł i wszystkie swe nadzieję opiera na dro-
nej silie wojskowej.

K r o n i k a .

Z a i n t e r e s o w a n i e A n g l i k ó w s p o w o d u p a k t u b a ł t y c k i e g o . "Liet.Aidas" Nr.225 /X.1934/: Poseł litewski w Londynie p.Balutis w rozmowie z przedstawicielem agencji Reutersa oświadczył, że pakt państw bałtyckich wywarł w Anglii zainteresowanie i bardzo dobre wrażenie. Litwa zawsze była za zawarciem takiego paktu. Wzajemne stosunki państw bałtyckich zaczynają obecnie nabierać coraz wyraźniejszego charakteru. Zawarty pakt odbije się nader korzystnie w kierunku pokojowym w Europie Północno-Wschodniej.-

G r o ź b y p r a s y n i e m i e c k i e j p o d a d r e s e m L i t w y . "Liet.Aidas" Nr.225 /X.1934/: Organ Herrenklubu "Ring" pisze w związku ze skargą Meyera pod adresem Litwy, co następuje:

"Kowno spodziewa się powstrzymać państwa sygnatarjusze od wykonywania swych obowiązków, wyzyskując nienawiść tych państw do Trzeciej Rzeszy. Trzecia Rzesza boleje nad tem, iż nie może dopomóc Niemcom odłączonym wskutek wojny. Jednak sprawa kłajpedzka może stać się pewnego dnia bolesna również dla Litwy. Litwa może doczekać tego, że z trudem bronić będzie swych życiowych praw przeciwko Polsce. Analogje Litwa - Kłajpeda i Polska - Litwa są politycznie bardzo zbliżone. Zagarnięcie Wilna przez Żeligowskiego może się na szeroką skalę powtórzyć w stosunku do całej Litwy. Rząd emigrantów litewskich w Genewie będzie mógł wtedy z równym powodzeniem czy niepowodzeniem działać, jak obecnie działają prześladowani przedstawiciele kłajpedzian".

Powyższy głos pisma niemieckiego zaopatruje "Liet.Aidas" w następujący komentarz: Czyż nie jest to wskazanie na rozważane już w prasie całego świata klauzule tajnego paktu polsko-niemieckiego? Czy Żeligowski zostanie nasłany na Litwę, by pozwolić zbrojnej armii Trzeciej Rzeszy wkroczyć do Kłajpedy, którą zdradzieckie partje Neumanna i Sassa mają oderwać od Państwa Litewskiego? W takim wypadku potrzebna jest pomoc nie tylko państw sygnatarjuszy, lecz również całego pokojowego świata przeciwko pogroźkom Trzeciej Rzeszy, które mogą w najwyższym stopniu naruszyć pokój w Europie Wschodniej.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

N o w y c z ł o n e k R a d y S t a n u . Prasa kowieńska /z 3.X. 1934/: Aktem prezydenta Państwa wiceburmistrz m.Kowna p.J.Pikczylinis z dniem 1 listopada został mianowany członkiem Rady Stanu.

Na stanowisko wiceburmistrza figuruje kandydatura generalnego sekretarza M-stwa Spraw Wewn. płk.Sztencelisa.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

D o k o ł a s k a r g i M e y e r a . Prasa kowieńska /z 3.X.34/: Elta wyjaśnia, że podana 1 października przez niemiecką agencję wiadomość o demarche u państw sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej, w którym państwa te zakładają protest spowodu złamania przez Litwę konwencji kłajpedzkiej i donoszą, że specjalny komitet prawników rozważy rzekomą skargę mieszkańców Kraju Kłajpedzkiego, nie ma żadnych podstaw. Wprawdzie Meyer, który uciekł od sądu i zamieszkał w Niemczech, udał się ostatnio do Genewy, gdzie kontynuował kampanję kłamstw i oszczerstw przeciwko Litwie, przywłaszczając sobie tytuł wiceprezesa Sejmiku Kłajpedzkiego, do którego nie ma już żadnych praw. W Genewie rozpowszechniał on zadrukowane kartki, które prasa niemiecka pośpiesznie określiła, jako skargę mieszkańców Kraju Kłajpedzkiego, w rzeczywistości zaś było to nic innego, jak sfabrykowane przez samego Meyera pismo.-

O t w a r c i e I n s t y t u t u H a n d l o w e g o w K ł a j p e d z i e . "L.Aid." Nr.225 /X.1934/: 2 października odbyło się w Kłajpedzie uroczyste otwarcie Instytutu Handlowego. Rektorem został p.Galvanauskas. Do Instytutu zapisało się 193 studentów, w tem 34 kobiety.-

